Nro 183.

KURJER POLSKI

Warszawa
Sobota dnia 12 Czerwca r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

N. Pani przyjechała d. 4 czerwca do Wrocławia. Król J. pruski wyjeżdżał do Sybillenort naprzeciw swéj dostojnéj córki.

Administrator dyecezji warszawskiéj wydał list pasterski do duchowieństwa tak zakonnego, jak świeckiego, ażeby w czasie trwającego sejmu zanosiło modły do Najwyższego o pomyślny skutek obrad narodowych. Takie supplikacje odbywają się we wszystkich instytutach naukowych i młodzież szkolna po skończoném nabożeństwie śpiewa *Swięty Boże i t. d.*

W dniu 9 t. m. zszedł z tego świata, przeżywszy lat 73, Jacek Szymański, piérwszy kommissarz dyrekcji jeneralnéj poczt królestwa polskiego, kawaler orderu S. Stanisława 3éj klassy. Młodość spędził na dworze Stanisława Augusta, a od powstania Xięstwa Warszawskiego, aż dotąd bez przerwy wspomniony urząd piastował. W czasie nawet rządu pruskiego przywiązanie jego do kraju, próżnować mu nie dozwalało, i już to w kommissjach lazaretowych, już w magistracie miasta Warszawy, usługi swe bezpłatnie współobywatelom poświęcał. Czynny i pracowity, wszystkie chwile obracał na pełnienie swych obowiązków. Widziano go pracującego ciągle, aż do ostatniego tchu życia, bo wtenczas dopiéro pracy zaniechał, kiedy na dwa tygodnie przed zgonem słabość, z skrzepłéj już prawie ręki, pióro mu wytrąciła; gorliwy, nieskazitelny i ściśle sprawiedliwy w wykonywaniu urzędu, był uprzejmy, dobry i usłużny w prywatném pożyciu. Nigdy potrzebujący nie odszedł od niego bez pomocy, i korzystnéj, bo na długiém doświadczeniu opartéj rady. Poniósł też z sobą do grobu szacunek i przywiązanie tych wszystkich, którzy go zbliska znając przymioty jego duszy ocenić mogli, a stroskanym żonie i córce, i przyjaciołom w jedynym spadku zostawił pamięć swych zasług dla kraju, swych cnót, i boleśny żal, z utraty dobrego męża, ojca i przyjaciela.

Dzieło statystyczno-jeograficzne, o którém wzmiankę uczyniono w Nrze 163 Kurjera naszego: jeografji wschodniéj części Europy, czyli *opis krajów sławiańskich* przez S. H. P. jest do sprzedania w małéj liczbie exemplarzy w kantorze drukarni Gałęzowskiego i komp. w cenie zniżonéj po złp. 6 gr. 20.

Dzisiejszéj nocy o godzi. 2 z północy wszczął się pożar przy ulicy Xiążęcéj w possessji Manugiewiczów, w skutku którego mimo największego ratunku spłonęła officyna drewniana o jedném piętrze w podworzu stojąca wraz z sklepikami drewnianemi od frontu do officyny przytykającemi.

W zeszłym tygodniu na trakcie brzesko-litewskim pod Mnigosami, zapaliła się oś w jednéj z kibitek ruskich wiozących z Warszawy na jarmark Makarjewski transport sukna, należący do P. Jsajewa. Ogień tak szybko ogarnął, za

zdjęciem koła i polaniem osi wodą, kibitkę, iż trzy paki sukna które się na niéj znajdowały całkiem prawie spłonęły.

Dnia wczorajszego po południu żydek 17letni przy ulicy Pawiéj dla ochłodzenia wszedł do wody pod Cegielniami w tak zwane Glinki i utonął.

Onegdaj syn sitarza Fijałkowski Jan lat 13 mający wyprowadził młodszego swego brata do kąpieli w Wiśle, lecz obydwa wpadłszy na nadzwyczajną głębokość wody potonęli i dotąd ciała ich nie wynalezione. Również dnia onegdajszego wydobyto z Wisły ciało mężczyzny, który jak się okazało od dni kilku utonął.

Donoszą z Buska, że przybywający tam dla brania kąpieli, nie mogą już znaleść mieszkania; nawet domy w okolicy są już pozajmowane.

Z królestwa polskiego przywieziono już na jarmark do Wrocławia 400 cetnarów wełny.

Na wczorajszéj giełdzie warszawskiéj żądano za polskie listy zastawne nie licząc kuponu zł. 1 gr. 26⅓ po 97 zł. 20 gr.; za dukaty hol. nowe po 19 zł. 22½; za rossyjskie assygnaty płacono po 178 zł. 20 gr.

Dnia wczorajszego wyciągnięto w 5 klassie lot. klas. następujące numera: Nro 29,124 wygrał 50,000 zł.; Nro 5,272 wygrał 20,000 zł.; Nra 19,042 i 14,714 po 10,000 zł.; Nra 16,244, 18,519, 27,232 i 32,862 po 5,000; Nra 7,652, 14,426, 20,787, 21,860, 25,402, 27,707, 13,802, 21,231, 24,659 po 2,500 zł.; Nra 2,812, 19,783, 20,864, 23,363, 27,036 i 29,693 po 2,000 zł.; Nro 8,148 wygrał 1500 zł.

Donoszą z Frankfurtu nad Menem, pod d. 30 maja, że polskie obligacje udziałowe nagle spadły z 61 na 58⅓ z. r. za 300 złp.; przyczyną tego było spadnięcie tych papierów na giełdzie berlińskiéj, a szczególniéj ta okoliczność, iż znaczna ich ilość wystawiona była na sprzedaż; wymieniają spekulanta, który do 10,000 sztuk obligacji polskich na giełdzie frankfurtskiéj sprzedać był zmuszony.

Przyjechali do Warszawy. — Sapieżyna Anna xżna 1245 N. Swiat; Sapieha Leon xże tamże; Dębowski Ignacy 476 Senat.; Węgierski Bonawen. 625 Kozia; Białkowska Fran. pulk. 522 Podwale; Kamiński major z Rawy 500 Podwale.

Dziś zrana ciepła stopni 13. — Wczoraj w połud 20.

TEATR NARODOWY. Dziś: op. Włoszka w Algierze.

Wiadomości Zagraniczne.

N. Pan wydał następujący reskrypt:

"*Do Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Cesarzewicza i W. Xięcia Konstantego Pawłowicza.*

"Kiedym dnia 1 lutego r. b. projekt do założenia korpusów kadeckich w gubernjach potwierdził, podzieliłem zatrudnienia z wykonaniem onego połączone, na przygotowawcze, które się tyczą budowy domów kadeckich i właściwe urządzenie oraz dyrekcję tych zakładów.

"Przygotowawcze urządzenia zdaję na mój sztab główny osad wojskowych, którego obowiązkiem będzie zatém: 1) Administracja kapitałów przeznaczonych na gubernjalne korpusy kadeckie. 2) Ułożenie etatów i urządzeń tych zakładów. 3) Budowa domów kadeckich. 4) Ich oddanie.

"Całe urządzenie gubernjalnych korpusów kadeckich, główna ich dyrekcja, podobnie, jak zarząd innych korpusów kadeckich i wojskowych zakładów naukowych, należy zatém do rady dnia 29 marca 1805 ustanowionéj i pod bezpośrednim kierunkiem W. C. M. zostającéj.

"W upływie czasu doznała ta rada w naturze zmian niektórych. Odznaczając ją pod nazwiskiem rady wojskowych zakładów naukowych, mianuję prezesem jéj, jenerała piechoty Tołstoja, członkami: J. C. M. W. X. Michała Pawłowicza, jenerała inżenierji hr. Oppermanna, jener. adjutanta Goleniszczewa Kutuzowa 1, ministra wychowania publicznego, jenerała piechoty xięcia Liewena i jenerała adjutanta Demidowa.

"Życzeniem jest mojém, ażeby rada ta natychmiast zaczęła być czynną i zostawiam W. C. M. stósowne w téj mierze rozporządzenia.,,

Oryginał podpisany własnoręcznie: MIKO-

ŁAJ. — Reskrypt ten jest z dnia 6 kwietnia 1830 r.

N. Pan przychylając się do prośby W. Łowczego Naryszkina dozwolił oddać majątek jego odłużony pod kuratelę.

Dotychczas znajdowała się w Rossji, a mianowicie w Astrachanie tylko jedna eparchja ormjańska. N. Pan mając wzgląd na pomnażającą się ludność tego wyznania, ustanowił drugą eparchję ormjańską pod nazwiskiem nakiczewańskiéj i bessarabskiéj pod zarządem arcybiskupa gruzyjskiego Narsesa.

N. Pan pozwolił przeprowadzać wina bessarabskie z powiatów Benderskiego, Jasskiego, Orgejewskiego i Chocimskiego przez komorę w Kamieńcu podolskim.

Radca kolegjalny Tymkowski mianowany został konsulem w Multanach.

W Petersburgu wyszedł z rozkazu N. Pana drukowany zbiór praw państwa rossyjskiego od r. 1649 do 1825 w 45 tomach w 4ce. W tym przeciągu czasu, wydanych zostało 29,501 ukazów, zawarto 369 traktatów, 742 postanowień i statutów. Wydanie to było dziełem drugiego oddziału kancellarji N. Pana, dokonaném w przeciągu lat czteréch; kosztuje 500 r.

W marcu r. b. przywieziono do Petersburga z kopalni rossyjskich 145 pudów, 28 funtów i 43 zołotników złota, a platyny 35 pudów, 23 zołotników.

Na teatrze amatorskim w Moskwie dawano dnia 3 maja reprezentację na korzyść ubogich. Dochód z niéj przyniósł 20,000 rubli.

Chan Tarchowa, hołdujący Rossji, jadąc z Petersburga do swoich krajów, zakończył życie niedaleko Nowogroda, przeżywszy lat 88. Posłano z Petersburga Mollaha, dla uczynienia mu ostatniéj posługi według zwyczaju mahometańskiego i kazano zrobić trumnę ołowianą, w któréj zwłoki jego zawiezione będą do Tarchowa. N. Pan okazywał mu w czasie pobytu jego w Petersburgu dowody najwyższych względów swoich.

Feldmarszałek hr. Dybicz Zabałkański przybył dnia 6 maja do twierdzy Tiraspola, gdzie odbędzie kwarantannę.

Od 24 kwietnia do 8 maja przywieziono do Odessy na 3881 furach 18,889 czetwierci pszenicy.

Piszą z Wrocławia pod d. 1 czerwca: "Jarmark na wełnę miał się rozpocząć właściwie dzisiaj dopiéro; z tém wszystkiem z przywiezionéj wełny nie mało już przedano. Odbyt ten był spodziewany, gdyż dowóz wełny do Anglji był r. z. mniejszy niż w r. 1828 i chociaż się zmniejszył wywóz wyrobów wełnianych, jednak stosunek nie był jednakowy, a ze wszystkich fabryk doniesiono, że składy wełny wypróżniły się. Największy odbyt ma wełna średniego gatunku. Skupują nawet pośledniejszą. Ostatnie strzyże nie były pomyślne; oprócz tego rozmaite choroby, brak paszy i ostrość zimy zmniejszyły ilość owiec i wełny. Dla téj przyczyny nie tyle dowieziono wełny, ile w latach przeszłych. Do dnia wczorajszego przywieziono około 26,000 cetnarów, ale dowóz jeszcze nie ustał.

Gazeta nekarska donosi z Wiednia, że Porta 30 okrętów rozmaitéj wielkości ma już uzbrojonych; całą zaś siłę morską chce Porta do 100 okrętów doprowadzić. Część flotty tureckiéj ma być wysłaną na morze środziemne dla zrobienia dywersji w wyprawie przeciw Algierowi, ażeby od niechybnéj zaguby kraj barbaryjski ratować; w tym celu miała Porta zawrzeć traktat z Anglją. Wysłanie Tahir paszy do Algieru, ma mieć na celu uwiadomienie o tym związku Dywanu i żądanie dzielnego odporu przeciw Francuzom.

Paganini przybył do Hanoweru, d. 3 b. m. zamyślał dać koncert.

Cesarstwo austrjaccy wyjechali dnia 17 z. m. z Wiednia do Lajbach a po kilkudniowym pobycie powrócą nazad przez Gratz.

BIÓRO INFORMACYJNE i KOMMISSOWE przy Krakowskiém Przedmieściu Nro 377 ma zaszczyt interesowaną publiczność upraszać, aby listy i próbki, jako téż pakiety do niego nadsylane były Frankowanemi, inaczéj przyjętemi nie zostaną. Ma zaszczyt donieść zarazem, iż porozumiawszy się z tłómaczami przysięgłymi wróżnych językach, jako téż biegłymi wróżnych rodzajach pism i redakcji, zapewniwszy dokładne wypełnienia za cenę najpomierniejszą, ma zaszczyt uwiadomić publiczność, że dla uniknienia zachodów wyszukiwania takowych, bióro nasze otwarte całodziennie przyjmować będzie wszelkie wypracowania zaręczając za aktualność ze wszech miar.

Ktoby mógł dać wiadomość o KATARZYNIE ZANDER służącéj pochodzącéj ze wsi Krogulce gminy Głuszczynek powiatu Brzeskiego, wzrostu małego, chudéj, bladyny ciemnéj, lat 24 mającéj, a która służąc u JP. Błońskiego, skradła w dniu 31 maja pieniądze w gotowiźnie, chustkę bagdacką na białém tle z palmami, jakoteż znaczną ilość bielizny; raczy zgłosić się do bióra Informacyjnego, gdzie przyzwoitą nagrodę odbierze.

Potrzebny jest duży DOM na jednéj z pryncypalnych ulic miasta Warszawy ze wszelkiemi wygodami, posiadający takowy zgłosi się do bióra Inform.

Potrzeba DOMU nie bardzo rozległego w ulicach lepszych Warszawy ze wszelkiemi wygodami; posiadający takowy zgłosi się jak wyżéj.

Ktoby z wyjeżdżających za granicę do Niemiec, Francji lub Szwajcarji chciał mieć do wspólnych kosztów towarzysza podróży pocztą publiczną, raczy się zgłosić o adres do bióra Informacyjnego.

Potrzebna jest w okolicy Warszawy wieś niewielka z dogodnościami; ktoby takową posiadał raczy uwiadomić bióro Informacyjne.

Potrzebny jest służący Anglik rodem lub młodzieniec tego narodu dla towarzystwa młodego kawalera. Adres jak wyżéj.

Fabrykant mający własny kapitał już za granicą prowadzący handel bardzo zyskowny, życzy sobie zawrzéć wspólkę z handlującą lub przemysłową osobą dla założenia w tém mieście również korzystnego zakładu; dalsza wiadomość ut supra.

Mamy zaszczyt uwiadomić, że parasol jedwabny jest w biórze Informacyjném, zapraszając właściciela aby po niego zgłosić się raczył.

☞ W bliskości Zamku przy ulicy Senatorskiéj pod Nr. 454 na 2giém piętrze jest POKOJ OD FRONTU bardzo porządny z meblami na miesiąc lub parę; dalsza wiadomość tamże.

Urząd zakładu Rządowo-Górniczego machin na Solcu podaje do wiadomości, iż w biórze Urzędu przy ulicy Xiążęcéj pod N. 3041 w dniu 15 b. m. i r. o godzinie 9 zrana odbędzie się in minus licytacja poczynając od summy Złp 11,933 gr. 10 na wystawienie muru ograniczać mającego podwórze zakładu od strony ulicy Smolnéj, obejmować mającego łokci kubicznych 4,755 $\frac{4}{10}$ i pokrycia go dachówką. Cegła przedsiębiercy z zakładu Rządowego dodaną zostanie. O warunkach szczegółowych na miejscu przekonać się można. — W Warszawie d. 9 czerwca 1830. Kontroller Juszyński. — Pisarz zakładu J. Kossakowski.

Obwieszczenie. — W Wdztwie Krakowskiém pod miastem Wiślicą jest do SPRZEDANIA WIEŚ Jurków, położona nad spławną rzeką Nidą o milę od Wisly, na któréj brzegu w nowém mieście Korczynie znajduje się do téj wsi należący Spichlerz. Gleba w Jurkowie jest najlepsza i cała jéj obszerność do 1éj klassy należy. Rozległość gruntów ornych dworskich jest morg 700, Łąk morg 300, Pastwisk morg 200. Zabudowania dworskie, wiejskie są w dobrym stanie i porządne. Osiadłych rolników robiących po dni 3 jest 64, komorników dwudniowych 30, kmieci obowiązanych do dawania robotników przez cały tydzień jest 2; nadto znajduje się kontnic 20, które przez pół roku co tydzień po dni 6 robią. Zabudowania dworskie z officynami o piętrze są murowane i bardzo dobrze postawione, wyjąwszy samego domu mieszkalnego, który jest drewniany. Przy nim jest ogród pełny drzew owocowych w dobrym gatunku, który prawie się łączy z małym lasem dobrze utrzymanym. Położenie przyjemne, widoki w około najpiękniejsze. Kościół jest we wsi i niedaleko od domu. Młyn wodny i przewóz na rzece Nidzie, przynoszą wygodę i intratę i są przy traktach, na których znajduje się 2 karczem zajezdnych. Wieś ta sprzedaną będzie bez inwentarzów lub z inwentarzami w bydle, koniach i owcach, potrzebie folwarku odpowiedniemi, oraz z całym warsztatem gospodarskim i narzędziami rolniczemi jakie się na gruncie znajdują. Żadne długi nie ciążą na téj ziemi. Cena téj wsi jest 430,000 Zł. Pols. Sto kilkadziesiąt tysięcy mogą być do kilku lat zostawione przy gruncie. O warunkach sprzedaży, inwentarzach i wyciągu intraty, dowiedzieć się można u Henryka Dembińskiego w Krakowie w jego własnym domie, albo u jego rządcy we wsi Jurkowie mieszkającego, albo też w domu braci Łubieńskich w Warszawie przy ulicy Królewskiéj N. 1066.

☞ Przed kilkoma dniami zapomniany został Deszczochron w domu P: Grassów przy ulicy Trębackiéj Nro. 642. Właściciel onego po odbiór za udowodnieniem, zgłosić się raczy do dziewczyny, która tam, tak *zachwalone piwo lekkie stołowe* pod nazwiskiem Symplex sprzedaje.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIŁOWICZOWSKIÉJ POD N. 616